

*Rozw*  
NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.  
(SZTAB GENERALNY)

Oddział II Informacyjny

Ew. 8 № 25009 /II

*aa*  
*15*  
Poczta Polowa Nr. 53.

*3/6 3/4*  
Warszawa, dnia 14 Czerwca 1920 r.

**TAJNE**

D o

Adjutantury Generalnej

Naczelnego Wodza W.P.

w m i e j s c u

W załączeniu przesyła się do wiadomości raport  
Generała ROZWADOWSKIEGO Nr. 249/A. z dnia 4 Czerwca 1920 r.  
traktujący o ogólnej sytuacji wojskowej.

1 załącznik.  
-----

Generał p.o. Szefa Sztabu Gen.

za zgodność:

*Bohduski p. o. Szefa Sztabu Gen.*  
H A L L E R m.p.

Generał-pporucznik.

Otrzymują: Adjutantura Generalna Naczelnego Wodza.

M.S. Wojsk. Biuro Prezydjalne.

M.S. Zagr.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA  
WARSZAWA

L. Dz. *3/6 3/4* dnia *14/6* 1920 r.  
załącz. Wydział. -----

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

Nr 249/20

Adpis

TAJNE!

Naczelne Dowództwo Wojsk Polskich

W a r s z a w a

Byłem dzisiaj na dłuższej konferencji u Marszałka Focha, aby poprzeć jaknajusilniej przywiezione wczoraj przez gen. Pomiankowskiego nasze żądania wojskowe. Przy tej sposobności dyskutowaliśmy nad całokształtem polskiej sytuacji, przyczem stwierdziliśmy, że chociaż zdaniem Marszałka czerwona armja teraz rozgromić w końcu potrafimy, to jednak pokój na tym froncie stałym nie będzie, gdyż ta obecnie już bardzo azjatycka Sowdepja, wspierana chińczykami oraz różnymi mongolami, tak jak w dawnych czasach prawie bezustannie zagrozić nam i potem nie przestanie. Biorąc z drugiej strony pod uwagę, że niebezpieczniejszy zdaniem Marszałka wróg nasz niemiecki, wygrywający potajemnie przeciw nam spółkę Rosji z Litwą, ciągle nam jeszcze zagraża, byłoby teraz koniecznem osiągnąć na wschodzie front jaknajbardziej silny wojskowo ustalić go na linii utrudniającej ataki nieprzyjaciela i wzmocnić go tak, bardzo technicznie, aby mógł być pewnie utrzymanym jak najsiłabszymi siłami. Wyciągnąwszy zaś tym sposobem rezerwy, naprzód dla grup pojedynczych, a potem i dla całego frontu, powinniśmy zdaniem Marszałka dążyć do jaknajszybszego wzmocnienia tych rezerw ogólnych i przygotowywać ich użycie, oraz przerzucanie w każdym grożącym nam ewentualnie kierunku, nie zapominając o Niemcach a szczególnie o Prusach Wschodnich i Litwie.

Zgrabne i sprawiedliwe traktowanie ludności kresowej, szczególnie na Ukrainie, powinno zdaniem Marszałka uspokoić niebawem i polityczne tamtejsze stosunki, a gdybyśmy zdołali oprócz tego podnieść dobrobyt i rozwinąć ekonomicznie te kraje, angażując w nie sprytnie poważniejsze zagraniczne kapitały, to powinniśmy niebawem utwalić tam faktycznie i na długo nasze realne panowanie, nietylko na pożytek ich i nasz, lecz i całej Europy.

W tym duchu pragnie też Marszałek być nam pomocnym wedle wszelkiej możliwości, nietylko teraz dla zapewnienia zwycięstwa nad bolszewikami, ale i dla dalszego organizowania naszych sił i naszego frontu. Lecz paraliżują ciągle aljanci, z których Anglja robi, jak wiadomo, wszędzie zasadnicze trudności, zaś Włochy teraz również obstrukcję cichą już uprawiać zaczęły. Mimo to spodziewa się Marszałek, że przynajmniej względem Prus wystąpienie będzie energicznym, a rozbrojenie gruntownem, na co i ja też szczególny nacisk kładąc ostatnie wojskowe machinacje w Prusach Wschodnich i na Litwie opisac mu nie omieszkałem. Wiem też, że gen. Nollet otrzymał już nietylko nagane za brak nadzoru granicy litewskiej, lecz i nakaz zajmownia się Prusami ~~Wschodnimi~~ Wschodnimi oraz tą ich akcją ku Rosji i Litwie.

Co tylko we Francji uzyskać dla nas będzie można, tego nie omieszka Marszałek poprzeć jak najusilniej. Chciałby koniecznie, abysmy byli powołani na konferencje do Spa i w tym kierunku czyni też wszelkie zabiegi, ale Anglja nie chce do tego dopuścić, mniemając, że my zbyt pełną parą za Francją pójdziemy. Podburzone są też Włochy, aby wcale się tam nie zjawili, a starania odroczenia samej konferencji odniosły na razie skutek taki, że przed 6/VII na pewno ona się nie zbierze.

Wszelkie nasze apele do Rady Ambasadorów, o materiał wojenny oraz pomoc antybolszewicka, uważa Marszałek, podobnie jak i my wszyscy, dzisiaj nie tylko za całkiem bezowocne, ale nawet za wręcz szkodliwe. Możemy tylko po cichu korzystać z poparcia pojedynczych ich członków, bo oficjalnie żadnej wojny nikomu już obecnie popierać nie wolno. Ale za gotówkę możnaby dostać wszystko i najlepiej jeszcze w samej Anglji.

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

Bedziemy razem z gen. Pomiankowskim forsowali dostawę karabinów i amunicji, ale wątpię, abysmy w obecnych warunkach na to pożyczkę jakąkolwiek zrealizować zdołali. Za to możemy szybko i pewnie ~~dojść~~ dojść do gotowych pieniędzy i za nie sprowadzić wszystko potrzebne, a nawet co nam się tylko żywnie podobać będzie i jeśli pójdziemy drogą wskazywaną już tylokrotnie przez moje odosne memorjały i program nasz finansowy odpowiednio ustalimy. W tej tak i wojskowo doniosiej sprawie osobny raport jednocześnie wysyłam.

(-) Rozwadowski m. p.  
Generał-Porucznik

Za zgodność:  
A. Daluiki